

Sygn. akt I C 559/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Małgorzata Sulkowska

Protokolant: Agnieszka Siedlecka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2018r. w Łomży na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T.**

przeciwko (...) **S.A. z/s w L.**

o zapłatę i ochronę własności

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda M. T. na rzecz pozwanego (...) S.A. z/s w L. kwotę 6.308,07 zł /sześć tysięcy trzysta osiem złotych siedem groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powoda M. T. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Łomży) kwotę 2.423,91 zł /dwa tysiące czterysta dwadzieścia trzy złote dziewięćdziesiąt jeden groszy/ tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo z sum budżetowych.

Sygn. akt I C 559/16

UZASADNIENIE

Powód **M. T.** wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z/s w L. kwoty **5000 zł** z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tj. 22 kwietnia 2016 r. za bezumowne korzystanie w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 31 grudnia 2006 r. ze stanowiącej jego własność nieruchomości składającej się z działki o numerze geodezyjnym (...) w N. poprzez posadowienie na tej działce urządzeń elektroenergetycznych. Wniósł także o zobowiązanie pozwanego do **usunięcia** tych urządzeń z jego nieruchomości. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty **20.000 zł** z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tj. 22 kwietnia 2016 r. tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości jego nieruchomości. W uzasadnieniu powód wskazał, że urządzenia elektroenergetyczne, których dotyczy pozew, to fragment napowietrznej linii SN 15 kV w relacji Ł.- N., stacja transformatorowa nr 2- (...), przyłącze kablowe nN 0,4 kV do budynku produkcyjnego, przyłącze kablowe nN 0,4 kV do masztu telekomunikacyjnego (...) sp. z o.o., przyłącze kablowe nN 0,4 kV do zasilania szaletu publicznego i targowicy, przyłącze kablowe typu (...) 4x35 ze stacji 2- (...) zasilające budynek usługowy znajdujący się na przedmiotowej działce, przyłącze kablowe typu (...) 4x25 ze stacji 2- (...) zasilające maszt telefonii komórkowej (...) (k. 3-4).

Pozwane (...) **S.A. z/s w L.** wniosło o oddalenie powództwa. Po pierwsze, pozwany podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na przedmiotowej działce z dniem 26 października 1983 r. Wskazał, że posadowienie urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości stanowiącej obecnie własność powoda nastąpiło na podstawie decyzji lokalizacyjnej z dnia 7 czerwca 1969 r. nr (...) 440a/23/69 wydanej na podstawie ustawy o elektryfikacji wsi i osiedli. Urządzenia te zostały przekazane na majątek poprzednika prawnego (...) na podstawie protokołu przekazania z dnia 26 października

1973 r. Obowiązywał wówczas 10-letni termin zasiedzenia nieruchomości w dobrej wierze, stąd też zdaniem pozwanego zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło z dniem 26 października 1983r. Pozwany podkreślił, że istnieje domniemanie dobrej wiary, strona powodowa musi udowodnić złą wiarę, powołał się przy tym na orzecznictwo w tym zakresie, w tym na sprawy o sygnaturach II CSK 560/08, V CSK 320/12, III CSK 319/09. Zdaniem pozwanego, gdyby przyjąć jego złą wiarę, to skutek zasiedzenia nastąpiłby z dniem 26 października 2003 r. (po 30 latach).

Pozwany wskazał, że gdyby przed 1990 r. właścicielem działki był Skarb Państwa to 20-letni termin zasiedzenia upłynąłby 5 grudnia 2010 r. Powołał się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego o sygn. III CZP 38/91.

W toku postępowania, kiedy okazało się, że przedmiotowa nieruchomość należała wcześniej do Skarbu Państwa, pozwany powoływał się na linię orzeczniczą ukształtowaną m.in. w orzeczeniach z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, LEX nr 1768878, z dnia

12 maja 2016 r., IV CSK 510/15 i z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/16, czy też IV CSK 531/15. Wskazywano tam, że w ramach uwłaszczenia przedsiębiorstwa państwowe stawały się właścicielami linii przesyłowych, a "z chwilą uzyskania własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu".(k. 157)

Z uwagi na zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu lub jej nabycie z mocy prawa zdaniem pozwanego roszczenie powoda z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości jest nieuzasadnione. Pozwany powołał się w tym zakresie na orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w sprawach III CZP 7/11, V CSK 320/12.

Pozwany wskazał, że roszczenie o zapłatę kwoty 20.000 zł jest nieudowodnione i przedawnione.

(...) S.A. z/s w L. podało, że roszczenia powoda odnoszące się do masztu (...) i przyłącza do szaletu miejskiego są nieuzasadnione, albowiem urządzenia te zostały podłączone i posadowione na działce powoda za jego pisemną zgodą w oparciu o obowiązujące przepisy.

Z kolei przyłącze do budynku usługowego i (...) nie stanowią własności pozwanego.

Ponadto pozwane (...) S.A. z/s w L. wskazywało, że całość roszczeń powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód M. T. wraz z żoną R. T. nabył do majątku wspólnego w dniu 10 maja 2000 r. na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem

w Ł. Z. P. (1) (Repertorium A Nr (...)) nieruchomość składającą się z działki o numerze ewidencyjnym (...) od Regionalnego Związku (...)

w Ł. (akta księgi wieczystej (...), k. 31-34). Na nieruchomości tej znajdowały się wówczas urządzenia elektroenergetyczne, w tym fragment napowietrznej linii SN 15 kV w relacji Ł.- N., stacja transformatorowa nr 2- (...), przyłącze kablowe nN 0,4 kV do budynku produkcyjnego.

Jak ustalono w toku postępowania w dniu 1 października 1991 r. założono dla działki (...) księgę wieczystą i wpisano jako właściciela Skarb Państwa. W dniu 14 grudnia 1992 r. właścicielem wydzielonej z tej nieruchomości działki nr (...) na mocy umowy zawartej przed notariuszem w Ł. W. W. (Repertorium (...)) stał się Wojewódzki Związek (...) w Ł. (3/4 tej nieruchomości zakupił, 1/4 dostał

w darowiźnie). Następnie działka nr (...) została podzielona. W dniu 10 maja 2000 r. powód (do majątku wspólnego małżeńskiego) nabył działkę (...) i będącą przedmiotem zainteresowania w tej sprawie działkę (...) (akta księgi wieczystej, opinia biegłego S. K. k. 176-177, informacja ze Starostwa- k. 143).

Urządzenia elektroenergetyczne tj. odcinek napowietrznej linii SN, stacja transformatorowa i przyłącze kablowe na tej działce zostały posadowione na mocy decyzji lokalizacyjnej z dnia 7 czerwca 1969 nr (...) wydanej na podstawie ustawy o elektryfikacji wsi i osiedli. (k. 59-65). Urządzenia te zostały przekazane na majątek poprzednika prawnego (...) na podstawie protokołu przekazania z dnia 26 października 1973 r. (k.66).

Powołani na wniosek strony pozwanej świadkowie E. K., M. Ś. i Z. P. (2) (pracownicy pozwanego- zeznania rozprawa z dnia 22 lipca 2016 r., k. 139-140) podali, że ze strony powoda nigdy nie doznawali przeszkód w zakresie wejścia i konserwacji czy naprawy linii elektroenergetycznych. Strona powodowa nie przedstawiła dowodu przeciwnego tj. by M. T. lub jego poprzednicy prawni kwestionowali korzystanie przez pozwanego z widocznych urządzeń elektroenergetycznych, czy też przeciwdziałali wchodzeniu pracowników (...) na teren nieruchomości celem ewentualnych napraw i prac konserwacyjnych.

Przedmiotowe urządzenia elektroenergetyczne są w dalszym ciągu użytkowane przez uczestniczkę postępowania (...) S.A.

z siedzibą w L..

Właścicielem ww. urządzeń elektroenergetycznych przed dokonaniem przekształceń własnościowych zapoczątkowanych w 1989 r. był Skarb Państwa.

Utworzone przed 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe funkcjonowało pod nazwą Zakładu (...).

Zarządzeniem nr (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Na mocy tego zarządzenia nowopowstała spółka pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w B. wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w B., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W.. Przedmiotowe urządzenia energetyczne weszły przy tym w skład składników majątkowych przekazywanych do Zakładu (...) Spółka Akcyjna w B. (k. 57 – 58).

Na bazie tego przedsiębiorstwa, aktem przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w B. w spółkę akcyjną z 12 lipca 1993 r., sporządzonym w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r., utworzono więc jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna w B., wpisaną do rejestru przedsiębiorstw państwowych prowadzonego przez Sąd Rejonowy – Sąd Gospodarczy VII Wydział Gospodarczy w Białymstoku. Na mocy tego zarządzenia nowopowstała spółka pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna w B. wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w B., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez Zakład (...) Spółka Akcyjna w B. Spółkę. Zgodnie z treścią zapisów załącznika do tego zarządzenia przedmiotowe urządzenia weszły w skład składników majątkowych przekazywanych do Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w B..(k. 67-94).

Po powstaniu w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych innych przedsiębiorstw energetycznych, najczęściej w formie spółek prawa handlowego, które następnie na przestrzeni kolejnych lat ulegały przekształceniom w oparciu o przepisy kodeksu spółek handlowych (np. poprzez przejęcie, połączenie czy też podzielenie danych spółek) w ramach tych przekształceń następowało przejmowanie lub też wydzielanie przez poszczególne podmioty majątku tworzonego na nowo spółek.

Na podstawie aktu notarialnego Repertorium (...) sporządzonego w dniu 30 czerwca 2007 r. w Kancelarii Notarialnej w B. przed notariuszem B. M. zawarta została umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa (k. 95-104).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku XII Wydział Gospodarczy z dnia 11 września 2008 r. wykreślona została z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego spółka pod nazwa (...) sp. z o.o. a w jej miejsce wpisana została spółka pod nazwą (...) sp. z o.o. (k. 105-107).

W wyniku kolejnych przekształceń własnościowych następcą prawnym (...) sp. z o.o. jest uczestniczka postępowania – (...) S.A z siedzibą w L..

Jak wynika z powyższego uczestniczka postępowania jest następcą prawnym Skarbu Państwa, będącego uprawnionym ze służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu od 1973 r. (dane z odpowiedzi na pozew i dołączonych dokumentów, okoliczność niesporna).

Jak wynika z przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów **przyłączy do budynku produkcyjnego (hali magazynowo-warsztatowej)** zostało wykonane na wniosek poprzednika prawnego powoda tj. Wojewódzkiego Związku (...) w Ł. z dnia 7 listopada 1994r. Urządzenie to należy do użytkownika zgodnie z protokołem z dnia 02.06,1995r., a zatem jest to własność obecnie powoda (k. 124-126).

Przyłączy kablowe do masztu (...) zostało wybudowane na podstawie warunków przyłączenia z dnia 7 czerwca 1999 r. i przyłączone do sieci energetycznej poprzednika prawnego powoda 14 października 1999 r. Z warunków tego przyłączenia wynika, że urządzenie to należy do użytkownika, a nie do przedsiębiorstwa przesyłowego (k. 127-129).

M. T. zgodził się na przejście kablem nN przez jego działkę nr (...) celem podłączenia masztu (...) (Oświadczenie z dnia 17 sierpnia 2001r. o wyrażeniu zgody k. 119, dokumentacja dot. tego przyłącza- k. 118,120). Powód zgodził się również na budowę przez przedmiotową działkę przyłącza kablowego do **ustępu (szaletu) publicznego** (Oświadczenie z dnia 23 grudnia 2007 r. o wyrażeniu zgody k. 122, dokumentacja dot. tego przyłącza- k. 121,123).

Z uwagi na wątpliwości co do obszaru, jaki powinna zająć służebność przesyłu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu elektroenergetyki R. J. (opinia k. 225 i nast., opinia uzupełniająca k. 250 i nast.) oraz biegłego z zakresu geodezji S. K. (2) (opinia k. 260 i nast.). Biegły ten poza wskazaniem obszaru, który powinien być zajęty pod służebność, wyliczył, że odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z gruntów powoda w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. wynosiłoby 156 zł, za poprzedni okres żądanie jest przedawnione. Biegły wskazał, że ewentualne roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu zmniejszenia wartości rzeczy nieruchomości są niezasadne, albowiem skoro powód kupił działkę z istniejącymi urządzeniami przesyłowymi, to ich istnienie musiało mieć wpływ na cenę zakupu.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd oddalił roszczenia powoda uznając, że nabył on z mocy prawa służebność odpowiadającą służebności przesyłu z dniem

7 stycznia 1991r., ewentualnie z uwagi na zasiedzenie prawa odpowiadającego treścią służebności przesyłu z dniem 7 stycznia 2011 r.

W judykaturze obecnie ugruntowany jest pogląd, iż służebność przesyłu bądź też służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu mogą być nabyte przez przedsiębiorcę przesyłowego w drodze zasiedzenia. Zgodnie, bowiem z przepisami art. 292 kc, służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym w takim wypadku stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Natomiast stosownie do przepisu art. 352 § 1 kc, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Warunkiem zasiedzenia tego rodzaju służebności jest więc korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia. Urządzenia w postaci słupów i linii elektrycznych zainstalowane przez przedsiębiorcę przesyłowego na cudzym gruncie spełniają wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Nie ma zatem przeszkód do uznania przedsiębiorcy przesyłowego, który korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tych służebności, a nie ma tytułu prawnego do władania przedmiotową nieruchomością, za posiadacza takich służebności. Co istotne judykatura dopuszczała taką możliwość jeszcze przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą

z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), która z dniem

3 sierpnia 2008 roku wprowadziła do polskiego systemu prawnego służebność przesyłu. Przyjmowano wówczas możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 626/12, LEX nr 1341262; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, LEX nr 484715; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, LEX nr 458125; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240). W konsekwencji, w odniesieniu do tego rodzaju służebności należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. oraz służebność przesyłu. Oba prawa mają analogiczną treść oraz pełnią takie same funkcje, co jednak nie oznacza, że można je utożsamiać, odmienna jest bowiem ich podstawa prawna. W pierwszym przypadku są to przepisy art. 145 kc i art. 292 kc, a w drugim przepisy art. 305¹ – 305⁴ kc (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 30/13, LEX nr 1389012).

W odniesieniu do konstrukcji służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu należy wskazać, że zgodnie z konstytucyjną zasadą podziału władzy (art. 10 Konstytucji RP), sądy i trybunały powołane są do stosowania prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą, działając na podstawie Konstytucji oraz ustaw (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Wykształcona przez praktykę konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu miała więc ze swej natury charakter interpretacyjny. Jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych wyrażonych w przepisach o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Biorąc pod uwagę konstytucyjne kompetencje władzy sądowniczej, opisana praktyka miała charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie przepisów art. 305¹ – 305⁴ kc oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 626/12, LEX nr 1341262). Nie ma przy tym mowy, aby przyjęta w tym zakresie interpretacja obowiązujących przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu przepisów art. 285 kc była niewłaściwa i miała charakter rozszerzający. Należy, bowiem wskazać, że w pełni odpowiada ona literalnemu brzmieniu przepisu art. 285 § 1 kc, gdyż służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu mieści się w zakresie uprawnień i obowiązków stron opisanego w tym przepisie stosunku prawnego. Jedyny problem interpretacyjny dotyczył tego, że w przypadku opisywanego rodzaju służebności nie była wyraźnie wyodrębniona nieruchomości władnąca. W judykaturze i doktrynie słusznie jednak zauważono, że w skład przedsiębiorstwa przesyłowego wchodzi zarówno nieruchomości, jak i sieci oraz inne urządzenia przesyłowe, a sieci przesyłowe stanowią składnik przedsiębiorstwa i stają się elementem połączonym z nim systemem, mają więc funkcjonalny związek z innymi urządzeniami tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej usadowanie względem nieruchomości obciążonej. W związku z tym przyjęto, że właśnie ten funkcjonalny związek urządzeń przesyłowych z siecią przesyłową, wchodzącą w skład przedsiębiorstwa, a tym samym z nieruchomością wchodzącą również w skład przedsiębiorstwa, pozwala na stosowanie przepisów art. 285 kc do ustanowienia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, bez potrzeby wskazywania i określania nieruchomości władnącej (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, LEX nr 1381040).

Należy jednocześnie podkreślić, że zakres ograniczenia prawa własności na podstawie zarówno służebności przesyłu, jak i służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest taki sam. Każda z tych instytucji spełnia przy tym wymagania proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wskazane rozwiązania opierają się, bowiem na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy przesyłowego), równocześnie zaś wprowadzenie instytucji służebności przesyłu nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy,

który jedynie w ten sposób uszczegółowił swoją wcześniejszą regulację wyinterpretowaną z obowiązujących wcześniej przepisów, co do służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

Koncepcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że nie narusza ona zasady niedziałania prawa wstecz, wyprowadzanej z tego przepisu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz wyrażonej w przepisie art. 3 kc. Należy pamiętać, że celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Równocześnie wskazana zasada powinna być odczytywana zarówno w kontekście treści i celu ocenianego przepisu, jak i szerszego kontekstu norm konstytucyjnych. Innymi słowy, stwierdzenie, że dany przepis ma charakter retroaktywny, zawsze wymaga wzięcia pod uwagę jednostkowych uwarunkowań, jakie wiążą się z nim w systemie prawa. Biorąc pod uwagę, że wejście w życie przepisów art. 305¹ – 305⁴ kc nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. Z tej przyczyny traktowanie instytucji służebności przesyłu jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, jest za daleko idące, biorąc pod uwagę funkcjonowanie na podstawie poprzedniego stanu prawnego konstrukcji służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (vide uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

Warto też zauważyć, że wykładnia przepisów art. 285 kc w przedmiocie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz dopuszczenie możliwości jej zasiedzenia nie powodowały, że ochrona prawa własności była iluzoryczna. Korzystanie, bowiem z urządzenia przesyłowego znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela, jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi, wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich praw, zwłaszcza służebności gruntowych. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie nieruchomości służebnością. Skoro, bowiem właściciel nieruchomości przez długi okres nie korzysta z odpowiedniej ochrony swojego prawa, to musi się liczyć z możliwością ograniczenia jego uprawnień. Jeżeli więc wcześniej nie dbał o swoje interesy w tym zakresie, to nie może obecnie powoływać się na fakt, że nie może skorzystać z instytucji służebności przesyłu w wyniku zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Swoją bezczynnością sam do tego doprowadził. Przeciętny obywatel zawsze zdaje sobie sprawę z tego, że tolerowanie ingerencji osób trzecich w jego prawo własności, musi w perspektywie czasu rodzić ograniczenia tego prawa i w związku z tym powinien dbać o zapobieżenie takiej sytuacji.

Oznacza to, że zarówno konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak i dopuszczalność jej zasiedzenia mają podstawy w ustawie, a przy tym nie zachodzi sprzeczność tej instytucji prawnej z Konstytucją.

Jak wskazano powyżej przepis art. 292 kc stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym w takim wypadku stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Natomiast stosownie do przepisów art. 172 kc, w ich pierwotnym brzmieniu, posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), a po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przepis ten został zmieniony z dniem 1 października 1990 r., na mocy przepisów ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 roku, Nr 55, poz. 321 z późn. zm.), kiedy to wydłużono termin zasiedzenia w przypadku posiadacza, który uzyskał posiadanie w dobrej wierze, do dwudziestu lat, natomiast w pozostałych wypadkach do trzydziestu lat. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy, a dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Oznacza to, że do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, czyli dniem 1 października 1990 roku mają zastosowanie dziesięcioletnie

i dwudziestoletnie okresy posiadania, przewidziane w przepisach art. 172 kc w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LEX nr 110583).

Jak wynika jednak z opinii biegłego S. K. (2) nieruchomości, której dotyczy przedmiotowa sprawa, **była własnością Skarbu Państwa** do dnia 14 grudnia 1992 r.

Na mocy art. 177 kc obowiązującego do 1 października 1990 r. nieruchomości ta była wyłączona z zasiedzenia. Przepis ten brzmiał następująco: "Przepisów o nabyciu własności przez zasiedzenie nie stosuje się, jeżeli nieruchomości jest przedmiotem własności państwowej." Z kolei art. 128 kc stanowił w §1, że "Socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu." Z kolei jego § 2 wskazywał, iż: "W granicach zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywają w imieniu własnym względem zarządzonych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej."

Przed 1 października 1990 r. istniał zatem stan prawny wyłączający zasiedzenie nieruchomości państwowych i dopiero z tym dniem, wobec uchylecia art. 177 kc (przez art. 1 pkt 34 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) zachodzi możliwość nabycia przez zasiedzenie nieruchomości państwowych, z tym że stosownie do art. 10 przywołanej ustawy zmieniającej jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie, jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 06.03.2012, sygn. akt ACa 560/11).

Sąd Najwyższy różnie podchodził do kwestii urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa.

Bardzo racjonalna była linia orzecznicza, na którą powoływał się w toku postępowania pozwany (k. 157):

W postanowieniu z dnia 17 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie IV CSK 531/15 Sąd Najwyższy stwierdził, że: "Z dniem **1 lutego**

1989 r., zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej, lecz nie spowodowało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu **5 grudnia 1990 r.** na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.w.n., natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu **7 stycznia 1991 r.** na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: "u.z.p.p."; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, LEX nr 1768878). Zauważyć też należy, że "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.w.n. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 u.z.g.g.w.n.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), natomiast nabycie urządzeń z mocy przepisów ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie wymagało potwierdzenia żadną decyzją.

Urządzenia przesyłowe (linie energetyczne) są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, gdyż nie były posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych nieruchomościach. Szczególna sytuacja powstawała jednak, gdy w skład przedsiębiorstwa państwowej osoby prawnej wchodziły urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa w chwili wejścia w życie art. 1 pkt 9 u.z.p.p.

Będąc taką osobą przedsiębiorstwo państwowe, mając w swym zarządzie te urządzenia, miało jednocześnie tytuł prawny do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji. Jeżeli więc w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Byłoby bowiem całkowicie niezrozumiałe i nieuzasadnione, gdyby jakiś fragment władztwa państwowej osoby prawnej będącej przedsiębiorstwem państwowym nad gruntem państwowym, długotrwale wykonywany pod rządem zasady jednolitego funduszu własności państwowej, aprobowany przez Skarb Państwa oraz niezbędny do wypełniania zadań tego przedsiębiorstwa, lecz niemający charakteru cywilnego prawa podmiotowego ze względu na obowiązywanie tej zasady, nie został objęty uwłaszczeniem. Nie sposób przyjąć, aby wola ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe konieczności niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa niezliczonych umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, LEX nr 1768878, i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/15 i z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/16 niepubl.).

Prawem powstającym w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach urządzeń - w ówczesnym stanie prawnym - była służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast. k.c., wprowadzających służebność przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31.13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11), to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Innymi słowy, z chwilą uzyskania własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu (za postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/15).

Prawo to, jako powstałe z mocy prawa objęte jest działaniem art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 707 z późn. zm.). Obliguje wobec każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawnia każdorazowego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie."

Obecnie w Sądzie Najwyższym nastąpiło **odejście** od powyższego sposobu rozumowania.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 stycznia 2017r.

w sprawie V CSK 159/16 wskazał mianowicie, że "Nie jest możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321), o okres korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej. Jeżeli właścicielem nieruchomości obciążonej jak i właścicielem urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do następstwa prawnego w zakresie posiadania służebności. Nie podlega zaliczeniu na podstawie art. 176 § 1 KC wcześniejszy okres korzystania z infrastruktury przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe, kiedy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej, właściciel nieruchomości nie mógł być, bowiem posiadaczem służebności mającej obciążać jego nieruchomość. W konsekwencji początku posiadania należy poszukiwać w rozdzieleniu własności Skarbu Państwa i poprzednika prawnego uczestnika do urządzeń przesyłowych."

Podobnie wskazano w uchwale składu 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2018r. sygn. akt III CZP 50/17: "Nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości."

Zdaniem Sądu rozpoznającego tą sprawę bardziej przekonująca jest argumentacja pierwszej linii orzecznictwa wyrażonej m.in. w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie IV CSK 531/15, albowiem jest bardziej logiczna.

Linia przedstawiona w dwóch ostatnich orzeczeniach prowadzi do konkluzji, że państwowe zakłady energetyczne, które miały swoje urządzenia elektroenergetyczne na gruntach Skarbu Państwa z dniem 5 grudnia 1990 r. lub 7 stycznia 1991 r. straciły przysługujące im prawo do gruntów odpowiadające dzisiejszej służebności przesyłu. Z żadnego przepisu obowiązujących wówczas regulacji utrata tego prawa nie wynika, wydawałoby się zaś, że pozbawienie prawa, nawet jeśli prawo to przysługuje przedsiębiorstwu państwowemu, winno mieć podstawę prawną. Z uwagi na powyższe Sąd w tym składzie w całości popiera stanowisko zawarte m.in. we wskazanym wyżej postanowieniu z dnia 17 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie IV CSK 531/15: "Jeżeli więc w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia."

Z uwagi na powyższe skoro nieruchomość obciążona prawem odpowiadającym treścią służebności przesyłu w dniach 5 grudnia

1990 r. i 7 stycznia 1991r. była własnością Skarbu Państwa, to z mocy prawa z dniem 7 stycznia 1991 r. poprzednik prawny (...) stał się uprawnionym w zakresie tej służebności z mocy prawa. Warto tu podkreślić, że decydująca jest akurat data 7 stycznia 1991r., albowiem "Z mocy art. 2 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 91, poz. 455, dalej: „ustawa z 29 września 1990 r.”) z dniem 5 grudnia 1990 r. zarząd gruntami sprawowany przez przedsiębiorstwo państwowe został przekształcony w prawo użytkowania wieczystego a w odniesieniu do położonych na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności, co wymagało potwierdzenia deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy. **Prawo własności pozostałych składników majątkowych, w tym urządzeń przesyłowych, przedsiębiorstwo państwowe nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych** (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6, dalej: „u.z.u.p.p.”) i nie wymagało to potwierdzenia decyzją administracyjną." (postanowienie SN z dnia 26 lipca 2018 r. sygn. akt V CSK 23/17 U

Sądu w tym składzie nie przekonuje argumentacja zawarta

w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 5 czerwca 2018r. sygn. akt

III CZP 50/17, która wyklucza powyższe rozwiązanie. Sąd Najwyższy stwierdził tam bowiem, że "Chociaż zatem za stanowiskiem zajęтым w omawianych postanowieniach przemawiają pewne względy funkcjonalne i pragmatyczne, to jednak nie wystarczają one do uznania, że na nieruchomościach Skarbu Państwa doszło do powstania służebności gruntowych na warunkach przyjętych w tych orzeczeniach. Zasadnicze znaczenie mają racje **konstrukcyjne i konstytucyjne**, które uzasadniają wniosek przeciwny. Argument zagwarantowania niezakłóconego wykonywania władztwa w odniesieniu do cudzej nieruchomości, w powiązaniu z zasadą kontynuacji, nie może być uznany w państwie prawa za rozstrzygający." Argumentacja ta jest dość lakoniczna i wskazuje na problem wywłaszczenia aktualnych właścicieli nieruchomości obciążonej, podczas gdy w momencie posadawiania linii energetycznej i pozostałych urządzeń przesyłowych oraz w momencie korzystania

z nich przez pierwsze kilkadziesiąt lat, właścicielem był Skarb Państwa, który się na posadowienie i przebieg linii godził. Aktualni właściciele nabywali nieruchomości z już istniejącymi urządzeniami elektroenergetycznymi, musieli

zatem widzieć istniejące urządzenia przesyłowe i liczyć się z ograniczeniami związanymi z ich posadowieniem. Zapewne rodzaj i umiejscowienie urządzeń przesyłowych miały wpływ na cenę nieruchomości.

Z uwagi jednak na fakt, że powyższa uchwała zapadła w składzie 7 sędziów i świadczy o aktualnej linii orzecniczej Sądu Najwyższego, Sąd rozpoznający sprawę uznał za konieczne z ostrożności procesowej niejako podporządkowanie się temu orzeczeniu. Z tego powodu Sąd zbadał, czy uzasadniony jest zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz pozwanego.

Sąd uznał, że ewentualny okres zasiedzenia zaczął się z dniem

7 stycznia 1991 r. ze względów wskazanych powyżej tj. z uwagi na fakt, że prawo własności pozostałych składników majątkowych (których nie nabyło z dniem 5 grudnia 1990 r.), w tym urządzeń przesyłowych, przedsiębiorstwo państwowe nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r.

na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6).

Termin zasiedzenia w dobrej wierze upłynął z dniem 7 stycznia 2011 r.

Nawet gdyby przyjąć jako datę początkową biegu zasiedzenia

14 grudnia 1992r. (data nabycia własności nieruchomości przez Wojewódzki Związek (...) w Ł.), to termin zasiedzenia upłynął 14 grudnia 2012r.

Sąd uznał, że (...) i jego poprzednicy prawni działali w dobrej wierze.

Jak wynika z art. 7 kc jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Z kolei w doktrynie i orzecnictwie podkreśla się, że "W KC istnieje, zgodnie z art. 7 KC, domniemanie istnienia dobrej wiary. Za trafne należy uznać stanowisko, że sposób redakcji art. 172 KC wzmacnia to domniemanie (zob. E. Gniewek, w: System PrPryw, t. 3, 2013, s. 641, Nb 474). Wynika z tego, że to właściciel nieruchomości będzie musiał udowodnić, że posiadanie zostało uzyskane w złej wierze. Ciężar dowodu zostaje przeniesiony na właściciela rzeczy, który kwestionuje, że nie doszło do zasiedzenia." (tak: Komentarz do Art. 172 KC T. I red. Gutowski 2018, wyd. 2/J. Kępiński, legalis.pl). Powyższe oznacza, że "Do czasu udowodnienia przez tę stronę twierdzeń o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemanie dobrej wiary, wiąże ono sąd orzekający (art. 234 KPC). Obalenie domniemanie może nastąpić tylko w przypadku udowodnienia przeciwności, a więc istnienia złej wiary i nie jest wystarczające wykazanie, że dobra wiara może budzić wątpliwości." (postanowienie SN z 26.07.2018r., sygn. akt V CSK 23/17).

Strona powodowa nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność podważenia dobrej wiary pozwanego i jego poprzedników prawnych. Żaden z dowodów przeprowadzonych w toku sprawy nie podważył domniemanie dobrej wiary posiadacza samoistnego służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Warto przypomnieć, że posadowienie urządzeń energetycznych nastąpiło zgodnie z prawem na gruntach Skarbu Państwa, a zatem zgodnie z wolą i za wiedzą właściciela nieruchomości obciążonej. Zmiana rodzaju uprawnienia do nieruchomości z prawa do własności ogólnopaństwowej na posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiła bez winy zakładu energetycznego- był to wynik zmian ustrojowych w państwie. Trudno żeby po tym jak linia elektroenergetyczna znajdowała się na danym terenie od lat sześćdziesiątych nagle uznać, że z dniem 7 stycznia 1991 r. zakład energetyczny zaczął posiadać w złej wierze prawo polegające na korzystaniu z gruntu pod tą linią oraz uprawnieniu do wejścia na grunt celem naprawy i konserwacji linii. (...) i jego poprzednicy prawni nie mieli żadnego wpływu na zmiany ustrojowe, nie mogli nagle przestawić wszystkich linii na uzgodnione z właścicielami miejsca, bo to było niewykonalne.

Kwestię tą poruszył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia

26 lipca 2018 r. sygn. akt IV CSK 23/17. Wskazał on, że regułą jest uznanie dobrej wiary przedsiębiorstwa przesyłowego, które zasiadywało służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu co do urządzeń

posadowionych na gruntach Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy argumentował w następujący sposób: "Mimo zatem, że przed dniem

7 stycznia 1991 r. posiadanie nieruchomości było wykonywane przez przedsiębiorstwo w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa w zakresie posiadania właścicielskiego a po tej dacie na rzecz przedsiębiorstwa

w zakresie służebności, to trzeba je traktować jako kontynuację

w zakresie poprzedniego posiadania. Przedsiębiorstwo mogło w sposób usprawiedliwiony przypuszczać, że z datą nabycia urządzeń przesyłowych nabywa prawo do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w dotychczasowym zakresie i wykonuje je za zgodą właściciela nieruchomości nie naruszając jego prawa. Zarząd urządzeniami przesyłowymi pozostawał bowiem w funkcjonalnym związku z korzystaniem z nieruchomości w zakresie koniecznym do prawidłowego funkcjonowania tych urządzeń. Nie ma podstaw, by przypisywać złą wiarę przedsiębiorstwu przesyłowemu, które nie miało zarządu nieruchomością i nie uzyskało prawa wieczystego użytkowania ale zakres posiadania tą nieruchomością w związku z posadowieniem na niej urządzeń przesyłowych pozostał tożsamy z poprzednio wykonywanym i Skarb Państwa akceptował taką sytuację. Zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się nierównemu traktowaniu przedsiębiorstw przesyłowych i mimo wykonywania przez nie takich samych zadań istotnych z punktu widzenia społecznego, akceptowaniu zdecydowanie korzystniejszej sytuacji prawnej tych, które z uwagi na wykonywany zarząd nieruchomością uzyskały prawo użytkowania wieczystego i trudniejszej tych, które z uwagi na zaniechanie stosownych rozwiązań ustawowych, nie uzyskały prawa do gruntu, bo nie wykonywały zarządu nieruchomością państwową."

Reasumując tą część rozważań Sąd uznał, że jeśli pozwany nie nabył z mocy prawa służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 7 stycznia 1991r., to zasiedział tą służebność odpowiadającej treścią służebności przesyłu z dniem 7 stycznia 2001r. co do urządzeń przesyłowych w postaci fragmentu napowietrznej linii SN 15 kV w relacji Ł.- N. i stacji transformatorowej nr 2- (...).

Z uwagi na stwierdzenie, że w dacie wnoszenia pozwu tj.

22 kwietnia 2016 r. pozwane (...) było uprawnionym z tytułu służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (niezależnie od tego, którą z zaprezentowanych powyżej koncepcji prawnych by przyjąć) roszczenia o odszkodowanie **za bezumowne korzystanie** z nieruchomości powoda należało oddalić. Jak się powszechnie przyjmuje w orzecznictwie "Od momentu nabycia służebności przez zasiedzenie nie jest możliwe skuteczne żądanie od posiadacza służebności wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntów. Jeśli chodzi o czas wcześniejszy, żądanie wynagrodzenia jest nieuprawnione w sytuacji wykonywania służebności przez jej posiadacza w dobrej wierze (art. 224 § 1 KC)" (tak. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 marca 2012r., sygn. akt V ACa 560/11).

Z uwagi na powyższe Sąd uznał również, że nie ma podstaw do uwzględnienia żądania powoda do usunięcia urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na działce (...). Pozwane (...) ma tytuł prawny do korzystania z tych urządzeń. Istniały one już w dacie nabycia nieruchomości przez powoda, wiedział on zatem decydując się na zakup, o ewentualnych utrudnieniach związanych z korzystaniem z nieruchomości. Właściciel nieruchomości obciążonej nie może żądać usunięcia widocznych urządzeń służących właścicielowi nieruchomości władnącej w innych wypadkach niż wskazane w art. 291 kc. Przepis ten stanowi, że jeżeli po ustanowieniu służebności gruntowej powstanie **ważna potrzeba gospodarcza**, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać **za wynagrodzeniem** zmiany treści lub sposobu wykonywania służebności, chyba że żądana zmiana przyniosłaby niewspółmierny uszczerbek nieruchomości władnącej. Roszczenie powoda nie obejmowało powyższego przypadku. Sprawa nie dotyczy też sytuacji wskazanej w art. 290 § 3 kc.

Na marginesie należy wskazać, że żądanie przesunięcia urządzeń elektroenergetycznych służących do zaopatrywania w energię elektryczną znaczną część mieszkańców N. i okolic należy uznać za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 kc). Po pierwsze spowodowałyby to zapewne przerwy w dostawie energii do wielu gospodarstw domowych, po drugie znaczne koszty, które pozwany zapewne odzyskałby zwiększając koszty energii dla odbiorców.

Poruszony był już aspekt **odszkodowania za utratę wartości przedmiotowej nieruchomości**. Jak wskazano wcześniej powód zakupił działkę (...) z istniejącą infrastrukturą przesyłową. Jej istnienie i położenie na działce musiał

uwzględnić decydując się na zakup. Już jako właściciel zgodził się na kolejne przyłącza dla (...) Centertel i szaletu miejskiego. Nie może być zatem mowy o tym, że poniósł on jakąkolwiek szkodę. Nabył nieruchomości już z istniejącymi przyłączami, na powstanie pozostałych się zgodził lub należą do podmiotów trzecich. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia że w dacie składania pozwu wartość nieruchomości zmalała w stosunku do wartości z dnia 10 maja 2000 r. (data nabycia przez powoda) z powodu istnienia urządzeń elektroenergetycznych. Zresztą jak wskazał Sąd Najwyższy: "Właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w zw. z art. 230 KC)" (uchwała z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt III CZP 43/11).

Sąd uznał za udowodnione, że **przyłączy do budynku produkcyjnego** (hali magazynowo-warsztatowej) stanowi własność użytkownika tego przyłącza (k. 124-126), ponadto zostało ono wykonane na wniosek poprzednika prawnego powoda tj. Wojewódzkiego Związku (...) w Ł.. Z kolei **przyłączy kablowe do masztu (...)** należą również do należących do użytkownika tego przyłącza (k. 127-129).

Z kolei powód wyraził zgodę na przyłącza kablowe do masztu **(...) (k. 118-120) i szaletu miejskiego (121-123)**.

Z uwagi na powyższe roszczenia powoda co do tych urządzeń są bezprzedmiotowe.

M. T. zgodził się na przejście kablem NN przez jego działkę nr (...) celem podłączenia masztu **(...)** (Oświadczenie z dnia 17 sierpnia 2001r. o wyrażeniu zgody k. 119, dokumentacja dot. tego przyłącza- k. 118,120). Powód zgodził się również na budowę przez przedmiotową działkę przyłącza kablowego do **ustępu (szaletu) publicznego** (Oświadczenie z dnia 23 grudnia 2007 r. o wyrażeniu zgody k. 122, dokumentacja dot. tego przyłącza- k. 121,123).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804) w brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od 27.10.2016r. (pозew z 22 kwietnia 2016 r.). Sąd obciążył powoda całością kosztów opinii biegłych które wyniosły łącznie 7.614,98 zł. Sąd uwzględnił zaliczki w kwotach 3700 zł od powoda i 2000 zł od pozwanego. Z uwagi na fakt, że z zaliczki pozwanego opłacono biegłego w kwocie 1491,07 zł, dla ułatwienia rozliczeń Sąd oddał pozwanemu 508,93 zł, uiszczony 1491,07 zł nakazał zwrócić pozwanemu przez powoda wraz z kosztami zastępstwa prawnego

(4800 zł+1491,07 zł+17 zł). Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał powodowi zwrot na rzecz Skarbu Państwa poniesionych tymczasowo z sum budżetowych kwot na opinie biegłych.